

Historia Legii: Powtórzony rzut wolny Deyny...

Czwartek, 4 czerwca 2009 r. godz. 17:05

Przed 40-ma laty na Łazienkowskiej rozegrano spotkanie, które przeszło do historii. Legia pokonała na własnym stadionie szczecińską Pogoń, dzięki czemu utrzymała prowadzenie w tabeli na dwie kolejki przed końcem rozgrywek. Nie wygrana, ani nawet jej rozmiary (6-0) tego wieczora wzbudzały jednak najwięcej emocji, a sytuacja z 87 minuty gry, kiedy Kazimierz Deyna zdobył bramkę z rzutu wolnego. Gol strzelony przez "Kakę" ze stałego fragmentu gry nie byłby może niczym nadzwyczajnym, bowiem Deyna dosyć często w ten sposób pokonywał bramkarzy drużyn przeciwnych, ale tym razem najlepszy piłkarz w historii naszego klubu musiał dwukrotnie umieścić piłkę w siatce, aby sędzia wskazał na środek boiska.

Spotkanie z Pogonią rozegrano w środowy wieczór, w obecności około 12 tysięcy widzów. Bilety na trybunę Krytą kosztowały wówczas 20 złotych, a na łuki za bramkami tylko 5 zł. Było to pierwsze spotkanie w Warszawie po porażce w finale Pucharu Polski z Górnikiem Zabrze. Legioniści z zabrzanami rywalizowali również w lidze. Przed meczem z Pogonią, na trzy kolejki przed końcem, legioniści wyprzedzali Górnika w tabeli o jeden punkt.

Przewaga Legii nad "Portowcami" nie ulegała wątpliwości od samego początku. Stojący w bramce Legii Grotyński nie miał praktycznie nic do roboty i mógł skupić się na podziwianiu wyczynów swoich kolegów z pola.

Festiwal strzelecki rozpoczął w piątej minucie Lucjan Brychczy. W 36 minucie Deyna dobijając strzał Żmijewskiego podwyższył na 2-0. Trzeci gol dla Legii padł tuż przed przerwą, a jego autorem był Pieszko.

Jak wspomina Stefan Szczepłek w przerwie na całym stadionie trwało święto i po 15 minutach zapalono jupitery. W drugiej połowie legioniści grali na bramkę od strony Torwaru. Po zmianie stron dosyć szybko na 4-0 podwyższył Janusz Żmijewski, a kwadrans przed końcem kolejną bramkę zdobył Jan Pieszko.

"(...) Do końca zostały trzy minuty, ale nikt nie opuszczał stadionu. Należało zostać, by schodzącym ulubieńcom podziękować za wspaniałe widowisko. Dzięki temu tych 12 tysięcy kibiców zobaczyło coś, co zdarza się pewnie raz na kilkadziesiąt lat. Bramkarz Pogoni Janusz Białek popełnił wykroczenie metr za linią pola karnego, na wprost bramki. Sędzia z Olsztyna, Włodzimierz Sekuła podyktował rzut wolny bezpośredni. Deyna strzelił w typowy dla siebie sposób. Podkreślił piłkę wewnętrzną częścią prawej stopy tak, że ominęła mur, zbudowany z zawodników Pogoni i wpadła w okienko bramki, z lewej strony Białka. W szale, jaki zapanował na trybunach, nie słychać było gwizdka sędziego, który dopatrzył się jakiegoś regulaminowego uchybienia, i gola nie uznał. Nikt później nie usiłował nawet pytać arbitra jaki miał po temu powód, bo następne wydarzenia sprawiły, iż decyzja sędziego przestała mieć znaczenie.

Pan Sekuła nakazał powtórzenie rzutu wolnego. Dla Deyny stanowiło to wyzwanie. Dla Białka i muru jego zawodników również. Stanęli bodaj w siedmiu, wydawało się, że zakryją całą bramkę, wyciągając wnioski z poprzedniego uderzenia. Takie już się nie powtórzy, nie ma cudów. To nie Garrincha w meczu z Bułgarią. I rzeczywiście, mieli rację. Teraz Deyna kopnął piłkę zupełnie inaczej. Rotacja była mniejsza, potrzebna na tyle, by ominąć mur nisko, obok nóg piłkarzy Pogoni. I nim, dobry skądinąd bramkarz, zdążył się zorientować co się dzieje, piłka leżała już w dolnym rogu jego bramki. Czegoś takiego ten stadion nie widział, choć grali na nim najlepsi piłkarze Europy!" - opisuje całą sytuację na łamach książki "Deyna" Stefan Szczepłek.

4.06.1969: Legia Warszawa 6-0 (3-0) Pogoń Szczecin

1-0 5 min. Lucjan Brychczy

2-0 36 min. Kazimierz Deyna

3-0 45 min. Jan Pieszko

4-0 52 min. Janusz Żmijewski

5-0 76 min. Jan Pieszko

6-0 87 min. Kazimierz Deyna - rzut wolny

Skład Legii: Władysław Grotyński - Władysław Stachurski, Feliks Niedziółka, Antoni Trzaskowski, Andrzej Zygmunt, Kazimierz Deyna, Bernard Blaut (65. Wiesław Korzeniowski), Janusz Żmijewski, Lucjan Brychczy, Robert Gadocha, Jan Pieszko.

Widzów: 12.000

Poprzednie historyczne teksty:

Puchar Polski 1964

Pierwsza ligowa wygrana i pierwszy hat-trick legionisty

Częstochowa 1980

Pierwszy mecz międzynarodowy

Puchar Ligi 2002

Finał PP 1969

Legia trzecia w klasie A w 1923 roku